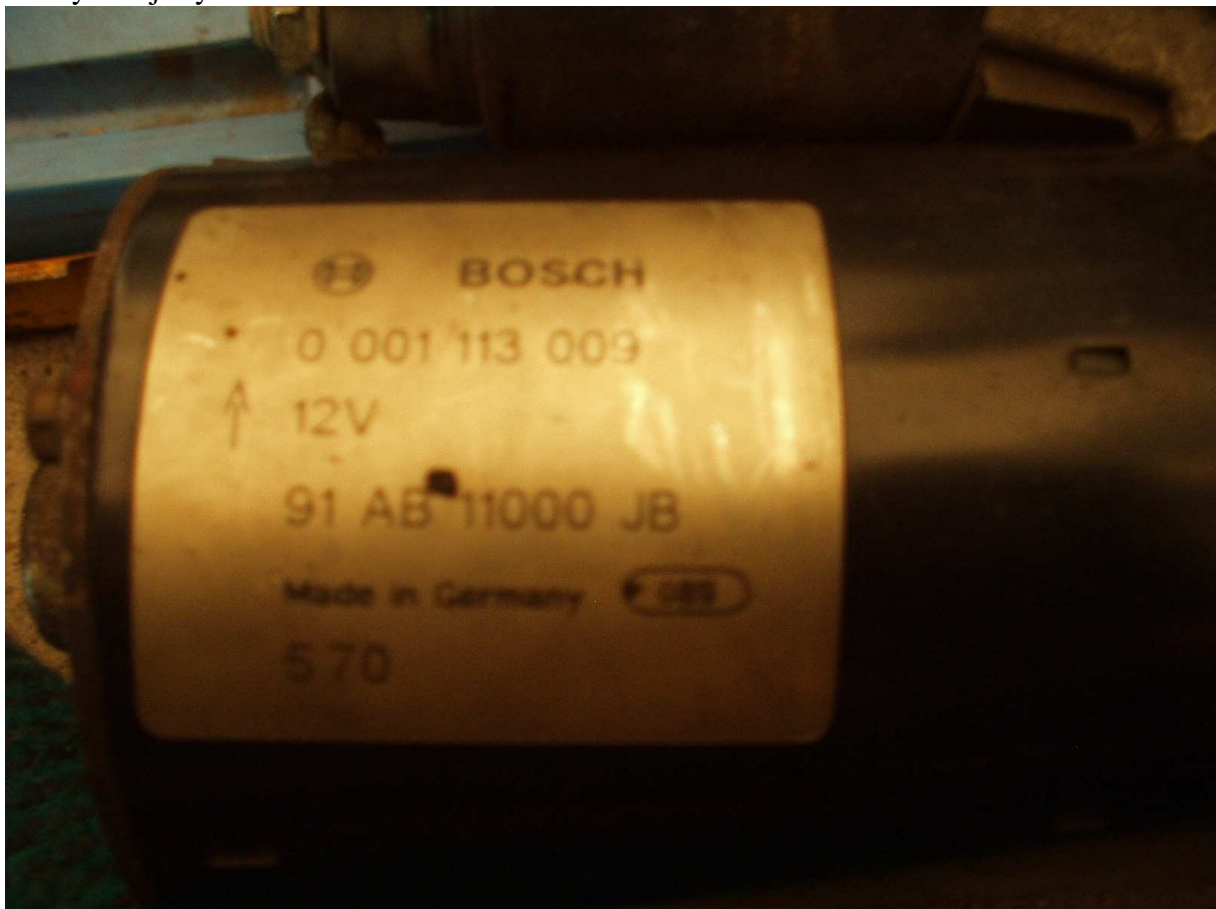


WYMIANA BENDIKSA W ROZRUSZNIKU BOSCH SILNIKA 1.3i

Wymianę bendiksa rozpocząłem od zidentyfikowania numeru swojego rozrusznika (0 001 113 009) i marki (BOSCH), a następnie jego zakupu w sklepie INTER-CARS w Szczecinie za kwotę 44 złotych.

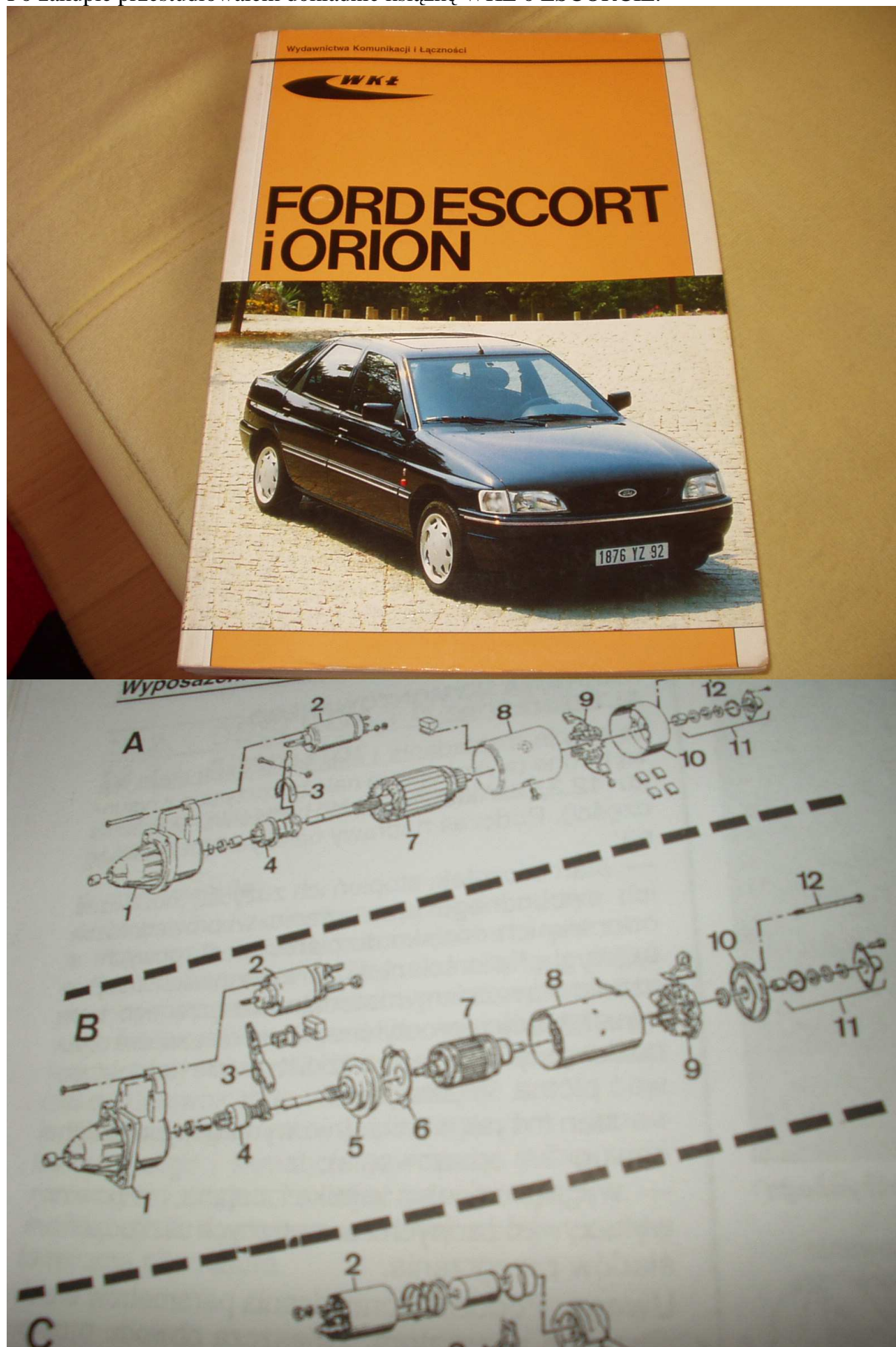
Identyfikacja symbolu rozrusznika



Nowy bendiks z Inter Cars za 44 złote



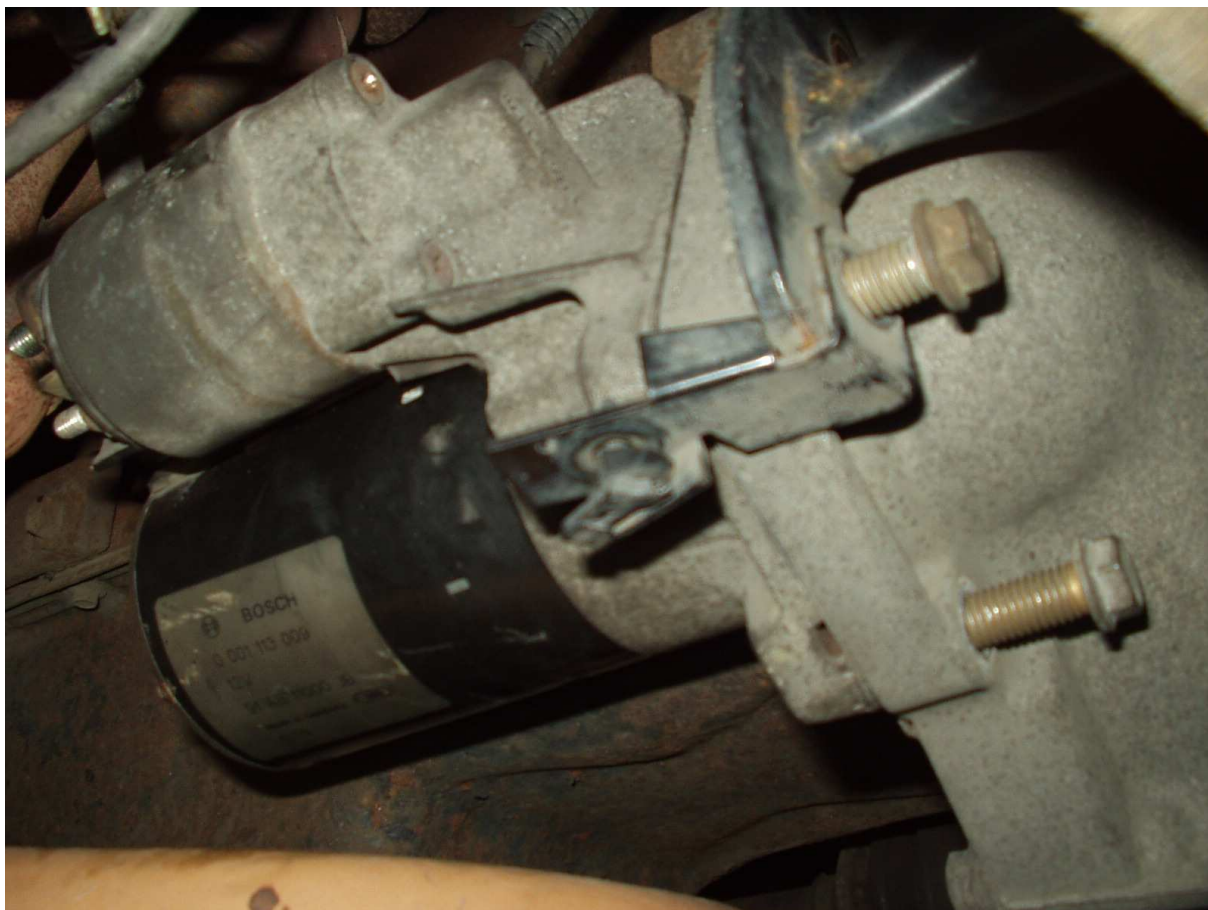
Po zakupie przestudiowałem dokładnie książkę WKŁ o ESCORCIE.



Następnie udałem się do garażu, gdzie przygotowałem sobie potrzebne narzędzia (klucz oczkowy 13, klucz nasadowy z grzechotką również 13 jak i przedłużki, standardowego śrubokręta, kombinerek jak i tzw. nasadowej 10 ala śrubokręt – nie wiem jak się to fachowo nazywa oraz oczkowej łamanej 10).



W pierwszej kolejności odłączyłem od akumulatora przewód masowy. Następnie zabrałem się do odkręcania przewodów elektrycznych dwa złączone razem – dodatnie kluczem oczkowym 13 a jeden osobny kluczem 10 – w sumie 3 przewody. Teraz pozostało odkręcenie kluczem nasadowym z grzechotką 13 trzech śrub mocujących rozrusznik do obudowy sprzęgła.



I rozrusznik poza autem.

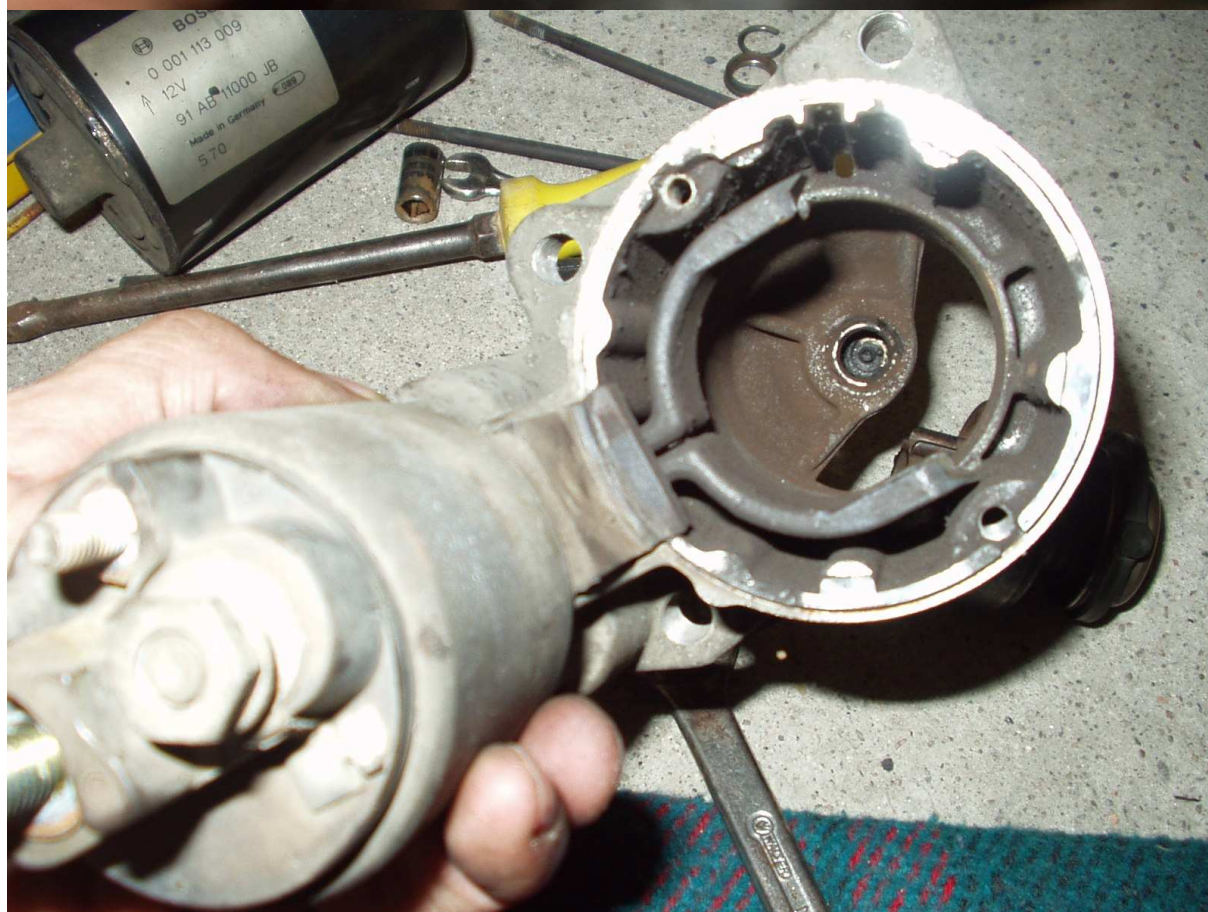
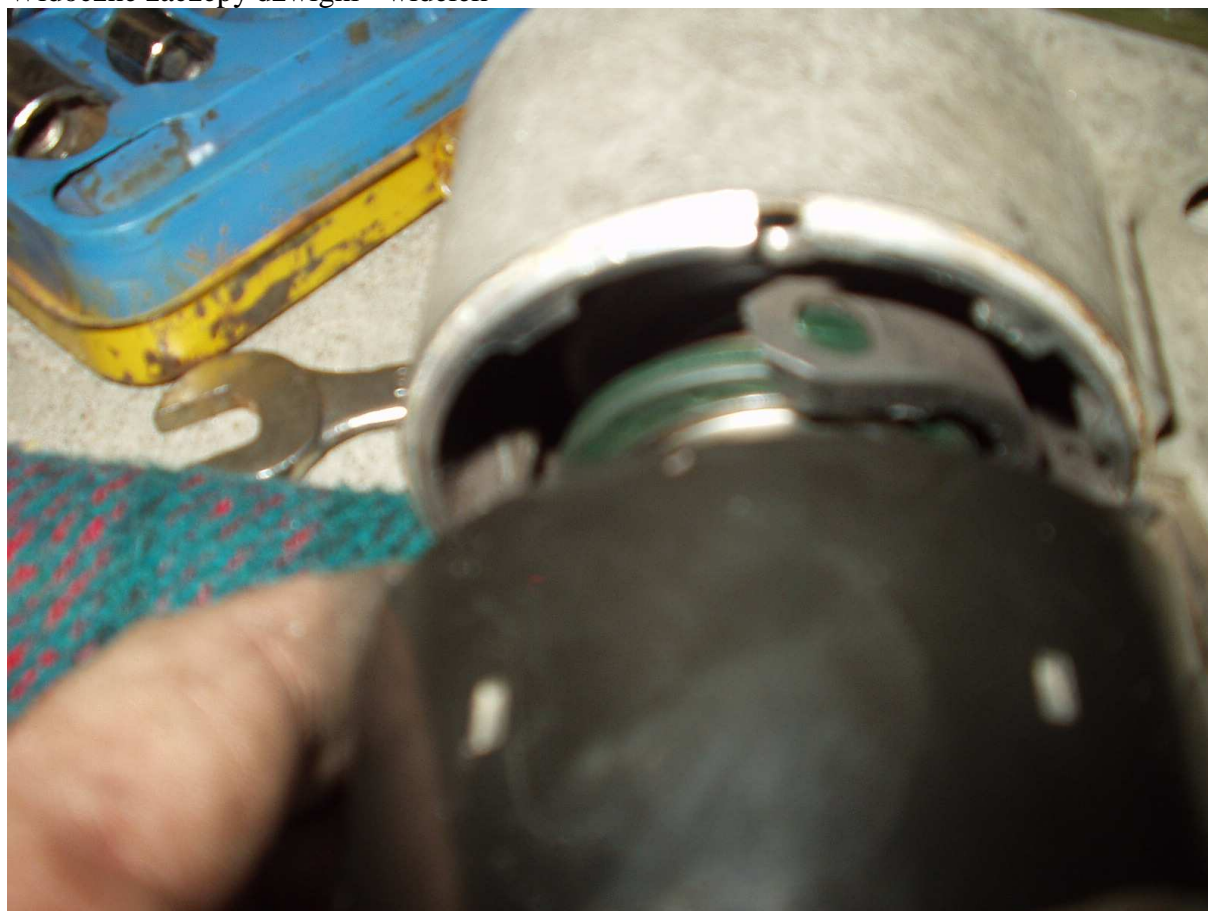


Widać było, że nikt jeszcze przede mną nie wsadzał do niego swoich łap z czego jestem zadowolony. W następnej kolejności zabrałem się do odkręcenia dwóch szpilek znajdujących się na dekle zewnętrznym rozrusznika i wyjęciu ich.



I teraz delikatni zacząłem rozczłonkowywać rozrusznik ale tylko tak aby zeszła mi część przednia tzw. głowica rozrusznika. Tutaj trzeba uważać aby nie połamać z tworzywa sztucznego tzw. widełek (dźwigni) tylko delikatnie śrubokrętem wyhaczyć z zaczepów.

Widoczne zaczepy dźwigni - widełek



Pozostaje jeszcze odkręcenie kluczem 13 przewodu masującego na rozruszniku. Teraz możemy rozłączyć korpus rozrusznika od głowicy i ujrzeć na wierzchu bendiks.

To już nowy bendiks



Aby zdjąć bendiks z osi wirnika należy jeszcze zdemontować pierścień zabezpieczający, który nie robi większego kłopotu – nie można tego powiedzieć przy składaniu. Ja osobiście trochę się namęczyłem zanim prawidłowo ten pierścień powrotem zamontowałem na swoim miejscu. Ale w końcu się udało. Można tutaj również sprawdzić stan szczotek, wirnika, stojana itd. U mnie wszystko było ok. Zabrałem się do zamontowania nowego bendiksa w miejsce starego. Ale najpierw dokładnie oczyściłem oś i pozostałe elementy rozrusznika. Dodam tutaj, że przy zakładaniu nowego bendiksa nie trzeba nic smarować ponieważ ten smar który jest na nowym bendiksie w zupełności wystarczy. Po założeniu już na oś wirnika bendiksa zabieramy się do zakładania nieszczęsnego zabezpieczenia w postaci tulejki i pierścienia sprężystego. Ten pierścień sprężysty musi wejść w nacięcie na wirniku oraz jeszcze schować się w tulejce i tutaj właśnie napotkało mnie małe „męczenie” ze strony tego zabezpieczenia o którym wyżej pisałem. Ale jakoś poszło. Zabieramy teraz się do zakładania głowicy rozrusznika na oś wirnika. Tutaj trzeba uważać aby wypusty z tworzywa sztucznego na bendiksie weszły w widelki (dźwignię) – uwaga aby nie połamać. Ja pomogłem sobie delikatnie małym śrubokrętem. Jak mamy to już załatwione na swoim miejscu wystarczy „nacelować” oś wirnika w miejsce łożyska ślizgowego w głowicy rozrusznika i docisnąć głowicę do korpusu rozrusznika. Teraz pozostaje tylko skręcenie całości za pomocą dwóch szpilek, które na samym początku rozkręcaliśmy. Z wyczuciem skręcamy szpilki i rozrusznik mamy gotowy. Pozostaje jeszcze przykręcenie przewodu masowego rozrusznika na swoim miejscu. I tak mamy rozrusznik w pełnej okazałości po wymianie bendiksa. Na koniec pozostaje przykręcenie rozrusznika w miejsce swojego pierwotnego położenia w silniku, przykręcenie przewodów elektrycznych na swoje miejsce, podłączenie przewodu masowego do akumulatora i na sam koniec przekręcenie kluczyka w stacyjce – cieszenie się z pracy

rozrusznika – i uruchomienie silnika. W moim przypadku praca rozrusznika ja igiełka. Chodzi i pali silnik na dotyk.
Ato stary bendiks



Feralne zabezpieczenie



Po zdjęciu z osi wirnika bendiksa



Powyższe zdjęcie przedstawia widok założonego bendiksa na osi wirnika.
Poniższe zdjęcie przedstawia założone prawidłowo zabezpieczenie – tulejkę oraz pierścień sprężysty.



Dwa poniższe zdjęcia przedstawiają rozrusznik zamontowany w pierwotnym miejscu w przedziale silnikowym Assiego z czego pierwsze zdjęcie widok od spodu samochodu a drugie zdjęcie z góry samochodu.



made im by robertford